

# Zaremska, Hanna

---

## Aspekty porównawcze w badaniach nad historią Żydów w średniowiecznej Polsce

---

Rocznik Mazowiecki 13, 177-191

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Hanna Zaremska

## Aspekty porównawcze w badaniach nad historią Żydów w średniowiecznej Polsce

Badania nad historią Żydów w średniowiecznej Europie Środkowej i Wschodniej — w Czechach, Polsce, na Węgrzech i na Rusi — wymagają ujęcia w szerokich ramach geograficznych. Potrzeba takiej perspektywy wynika z uczestnictwa zachodnioeuropejskich kupców żydowskich w wymianie handlowej, której szlaki przebiegały przez naszą część kontynentu oraz z faktu, że powstające we wspomnianym regionie kolonie żydowskie były efektem migracji wewnątrz zmieniającej swe granice diaspory. Przynajmniej do końca średniowiecza w procesie pojawiania się i wzrostu liczebnego skupisk żydowskich migracje odgrywały większą rolę niż przyrost demograficzny<sup>1</sup>. Warto pamiętać, że nawet największe późnośredniowieczne gminy w interesującym nas regionie nie liczyły, jak się zdaje, więcej niż kilkaset mieszkańców<sup>2</sup>. O kierunkach przemieszczeń decydowały względy różnorodne. Na ogół wybór nowego miejsca — nawet wymuszony prześladowaniami - był wynikiem kalkulacji poprzedzonej rozpoznaniem sytuacji, oceny i porównania możliwości aktywności ekonomicznej oraz swobody praktyk religijnych, jakie stwarzały kraje, będące w zasięgu wzroku i gotowe na przyjęcie przybyszów<sup>3</sup>. Utrzymywanie stałych kontaktów między rozproszonymi po kontynencie koloniami żydowskimi, za pośrednictwem kupców i wędrujących uczonych, korespondencja różnego typu, a także powiązania rodzinne zapewniały obieg informacji, który określał strategię przetrwania i stanowił podstawowy warunek funkcjonowania diaspory. Z tych właśnie względów na proces jej formowania należy patrzeć oceniając możliwości, jakie ofero-

<sup>1</sup> M. Toch, *Jewish Migrations to, within and from Medieval Germany*, [w:] *Le Migrazioni in Europa secc. XIII–XVIII*, Le Monnier 1994, s. 639–652; idem, *Die Juden im mittelalterlichen Reich*, München 1998, s. 5–21.

<sup>2</sup> Wyjątkiem była z pewnością Praga, której gmina żydowska przed pogromem 1389 r. liczyła zdaniem badaczy ok. 4 000 osób. W. Brosche, *Das Ghetto von Prag*, [w:] *Die Juden in den böhmischen Ländern. Vorträge der Tagung des Colloegium Carolinum in Bad Wiessee vom 27. Bis 29. November 1981*, München–Wien 1983, s. 106.

<sup>3</sup> I. A. Agus, *The Heroic Age of Franco–German Jewery. The Jews of Germany and France of the Tenth and Eleventh Centuries, the Pioneers and Builders of Town–Life, Town–Government and Institutions*, New York 1969, rozdz. Security.

wały poszczególne regiony kontynentu przybyszom, uznając fakt pojawiania się kolonii jako swoisty symptom atrakcyjności kraju wybranego jako miejsce osiedlin<sup>4</sup>. Jest wysoce prawdopodobne, że znana z terenów Cesarstwa, motywowana względami ekonomicznymi praktyka sprowadzania Żydów przez władców, biskupów bądź innych właścicieli miast stosowana była także w krajach środkowoeuropejskich od końca XII w. lub po najeździe tatarskim.

Najwcześniejszy okres obecności Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej związany był z ich uczestnictwem — wraz z kupcami chazarskimi, ruskimi, bułgarskimi i arabskimi — w wymianie dalekosiężnej między Europą Zachodnią, kalifatem Abbasydów i Bizancjum<sup>5</sup>. Towary tej wymiany i przebieg szlaków, prowadzących przez naszą część kontynentu, jest nam w dużym przybliżeniu znany. Szlaki wiodły z Galii przez Verdun — ważny ośrodek handlu niewolnikami — dalej przez Moguncję i Ratyzbone, gdzie przeładowywano towar na statki i gdzie działały silne gminy żydowskie, po czym docierał do naddunajskiego Raffelstetten, biegł w dół Dunaju przez Węgry, skąd kierował się przez Karpaty na Ruś bądź do Pragi, z której przez południową Polskę prowadził do Kijowa. Wspomnieć należy także o drodze, która wiodła z Magdeburga i po przekroczeniu Łaby szła w kierunku Wielkopolski i Kujaw, docierając być może do Płocka.

Obecność przejezdnych kupców żydowskich handlujących niewolnikami, futrami, produktami leśnymi na ziemiach czeskich, polskich, ruskich i węgierskich jest dobrze poświadczona w responsach nadreńskich rabinów, wśród których nie brakło takich, którzy czynnie uczestniczyli w tej wymianie<sup>6</sup>. O dobrze rozwijającym się handlu niewolnikami na pograniczu słowiańsko-niemieckim czytamy w kronice Thietmara<sup>7</sup>. Żydowscy kupcy bywali także na Mazowszu, co poświadcza wzmianka Galla, który wspomina, że księżna Judyta, żona Władysława Hermana „wielu chrześcijan wykupywała za własne pieniądze z niewoli u Żydów”<sup>8</sup>.

Korzystne warunki dla wymiany — będącej od IX w. intratnym zajęciem kupców żydowskich — nie zmieniły się zasadniczo w następnych dwóch stuleciach. Centrum handlowym w tym okresie pozostawała nadal Praga, gdzie w XI w. — o czym wspomina Jehuda ben Meir ha-Kohen w swym *Sefer haDinim*<sup>9</sup> —

<sup>4</sup> A. Gieysztor, *Les Juifs et leurs activités économiques en Europe Orientale*, Spoleto 1980, s. 493 i nn.

<sup>5</sup> Ibidem; Z. Kowalska, *Handel niewolnikami prowadzony przez Żydów w IX–XI wieku w Europie*, [w:] *Niewolnictwo i niewolnicy w Europie od starożytności po czasy nowożytne*, pod red. D. Quirini-Popławskiej, Kraków 1998, s. 81–92; M. Małowist, [w:] I. Biezuńska-Małowist, M. Małowist, *Niewolnictwo*, Warszawa 1987, s. 267–277; A. Nazmi, *Commercial Relations between Arabs and Slaves (9th–11th centuries)*, Warszawa 1998, s. 114–183.

<sup>6</sup> Por. mój referat wygłoszony na konferencji w Lublińcu (w druku).

<sup>7</sup> *Kronika Thietmara*, wyd. i tłum. M. Z. Jedlicki, Poznań 1953, lib. VI, s. 13, 53–54, 73.

<sup>8</sup> *Galli anonymi Chronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński, Cracoviae 1952, *Monumenta Poloniae historica. Series nova* (dalej cyt. MPH s. n.), t. II, ks. II, rozdz. 1, s. 63; pol. tłum. M. Plezia, *Anonim tzw. Gall, Kronika polska*, Wrocław 1968, s. 66.

<sup>9</sup> I. A. Agus, *Urban Civilization in Pre-crusade Europe. A Study of organized Town-life in Northwestern Europe during the Tenth and Eleventh Centuries based on the Responsa Literature*, t. II, Leiden 1965, s. 104–107; pol. tłum. *Źródła hebrajskie do dziejów Słowian i niektórych ludów Środkowej i Wschodniej Europy*, oprac. i wyd. F. Kupfer, T. Lewicki, Wrocław–Warszawa 1965, s. 37. W responsie tym wymieniona jest nazwa kolonii żydowskiej

na targu niewolników pojawiał się towar z terenów polskich. O Żydach zachodnioeuropejskich nabywających niewolników w Czechach mówi pochodzący z 1057 r. dokument fundacyjny kolegiaty św. Szczepana w Litomierzycach<sup>10</sup>. Jeśli uznać Gallową wzmiankę o księżnej Judycie za odnoszącą się do Płocka, a nie do Krakowa, to potwierdza ona oparte na materiale archeologicznym opinie badaczy o uczestnictwie Mazowsza w tym okresie w wymianie dalekością<sup>11</sup>. W zamian za importowane artykuły mogło ono obok futerek kunich, lisich, wiewiórczych i kosztownych towarów leśnych (miodu i wosku) dostarczać też niewolników jenieckiego i sądowego pochodzenia. Wykupywanie niewolników z rąk żydowskich jest praktyką dobrze źródłowo potwierdzoną. W Czechach podobną działalność prowadził książę Wacław<sup>12</sup> i św. Wojciech<sup>13</sup>. Żywot<sup>14</sup> praskiego biskupa wśród powodów, które miały zniechęcić go do Czechów wymienia m.in. to, że uniemożliwiali mu oni wykupywanie od Żydów chrześcijańskich brańców i jeńców wojennych. Praktykę tę przedstawiają też kwatery Drzwi Gnieźnieńskich.

Powstające od X w. wzdłuż opisanego wyżej traktu i będące jego etapami kolonie żydowskie: w Ostrzyhomiu, zapewne Budzie, Krakowie, może Przemysłu, a także w Kijowie (gdzie wyznawcy judaizmu zamieszkiwali już w IX stuleciu)<sup>15</sup>, pozostawały ze sobą w kontakcie, jeśli nie bezpośrednim, to za sprawą parających się handlem kupców. Dynamika tej wymiany w omawianym regionie związana była z poziomem bezpieczeństwa na drogach oraz zainteresowaniem, jakie rozwojem handlu przejawiały państwa, których władcy mieli w XIII w. nadać swym żydowskim poddanym niemal jednobrzmiące statuty.

---

istniejącej w miejscowości identyfikowanej przez wydawców obu zbiorów tekstów z Przemysłem, tak samo uważa A. Gieysztor (op. cit., s. 509), odmienne stanowisko zajmuje B. D. Wienryb, *The Beginnings of Jewish Settlement in the Polish Lands*, [w:] *Studies and Essays of Abraham A. Neuman*, Leiden 1962, s. 445–502.

<sup>10</sup> *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, cz. I, wyd. C. J. Erben, Pragae 1855, nr 124.

<sup>11</sup> Potwierdza to także tzw. taryfa pomiechowska (*Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*, oprac. i wyd. J. K. Kochanowski, Warszawa 1919, nr 88), z której wynika, że klasztor w Czerwińsku posiadał w l. 1161–1241 prawo pobierania w Pomiechowie opłat celnych od transportowanych niewolników.

<sup>12</sup> *Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, wyd. B. Bretholz, *Monumenta Germaniae Historica, Scriptores Rerum Germanicarum, Series nova*, t. II, Berlin 1923, lib. III, rozdz. 57; *Kosmasa Kronika Czechów*, pol. tłum. M. Wojciechowska, Warszawa 1968, s. 319–320.

<sup>13</sup> W. Korta, *Problem niewolnictwa w Polsce wczesnośredniowiecznej*, [w:] *Spółczesność Polski średniowiecznej*, t. II, pod red. S. K. Kuczyńskiego, Warszawa 1982, s. 93–95.

<sup>14</sup> *S. Adalberti Pragensis episcopi et martyris vita prior*, wyd. J. Karwasińska, MPH s. n., t. IV, fasc. I, Warszawa 1962, s. 76.

<sup>15</sup> O żydowskich koloniach na Węgrzech por. R. Patai, *The Jews of Hungary. History, Culture, Psychology*, Wayne State University Press, Detroit 1996, s. 31–32; A. Scheiber, *Jewish Inscriptions in Hungary. From the 3th Century to 1686*, Budapest–Leiden 1983, s. 81; *Źródła hebrajskie...*, s. 61–83; o kolonii żydowskiej w Krakowie por. I. A. Agus, *Urban Civilization...*, t. I, doc. XXI, s. 93–97; I. M. Ta-Shma, *On the History of the Jews in Twelfth and Thirteenth Century Poland*, „Polin”, t. X, 1997, s. 287–287; o Żydach w Pradze por. przyp. 11 i 13, relacja Ibrahima ibn Jakuba, [w:] MPH s. n., t. I, wyd. T. Kowalski, Kraków 1946, s. 49; V. Ryněš, *L'incendie de la synagogue du faubourg du château de Prague*, „Judaica Bohemiae”, t. I, 1966, s. 9–24.; o Żydach w Kijowie por. O. Pritsak, *The Pre-Ashkenazic Jews of Eastern Europe in Relation to the Khazars, the Rus' and the Lithuanians*, [w:] *Ukrainian–Jewish Relations in Historical Perspective*, wyd. H. Aster, P. J. Potchny, Atlanta 1990, s. 3–21.

Za ujmowaniem zagadnienia genezy osadnictwa żydowskiego, ale i całej wczesnośredniowiecznej historii Żydów, w szerokich ramach regionu przemawia również fakt, że podstawowy zręb informacji o istniejących tu skupiskach wyznawców judaizmu zawarty jest w hebrajskojęzycznej literaturze<sup>16</sup> powstałej między X a XIII w. w gminach położonych w dolinie Renu, skąd pochodzili kupcy prowadzący handel na wiodących przez Węgry, Czechy, Polskę i Ruś szlakach i gdzie działali wykształceni w prawie talmudycznym uczeni i pierwsze miejscowe szkoły interpretatorów Prawa<sup>17</sup>. Zachowane w późniejszych zbiorach responsów, wydawane przez nich orzeczenia dotyczące najrozmaitszych spraw, przede wszystkim działalności kupieckiej, ale i życia religijnego oraz organizacji gmin, stanowią dla nas podstawowe źródło wiedzy o życiu kolonii żydowskich, powstałych we wspomnianych krajach. Taki stan rzeczy wymaga dalszego rozszerzenia pola obserwacji, ujęcia w szerszych ramach ówczesnej kultury askenazyjskiej, obejmującej swym zasięgiem diasporę północno-francuską i niemiecką, a zwłaszcza nadreńską.

Warto odnotować, że we wspomnianej literaturze rabinicznej od X w. pojawia się w użyciu termin hebrajski *Kena'an* stosowany najpierw na określenie krajów słowiańskich, a niekiedy także ziem niemieckich<sup>18</sup>. Nazwa nie pochodziła od biblijnej ziemi obiecanej, lecz od innego, zaczerpniętego również z Biblii określenia — *ebed Kena'an* — stosowanego do zdominowanej przez Hebrajczyków ludności kraju Kannan i oznaczającego kannańskiego niewolnika-sługę, a więc nie-Żyda. Żyjący w 2. połowie XII w. Benjamin z Tudeli wyjaśniał, że nazwa Kannan używana jest na określenie krajów słowiańskich „bowiem ich mieszkańcy sprzedają swe córki i synów wszystkim ludom świata, podobnie też czynią mieszkańcy Rusi”<sup>19</sup>. Dodajmy, że nowy zakres semantyczny starego biblijnego *Kenn'an* pojawił się równoległe do pochodzącego od nazwy etnicznej Słowian terminu *sclavus*.

Problem pochodzenia ludności żydowskiej zamieszkującej kolonie środkowo-europejskie w okresie między X a XII w., tzn. przed okresem kolonizacji niemieckiej, która przywiodła ze sobą również przedstawicieli ludności żydowskiej, jest od dwustu już lat przedmiotem badań i kontrowersji wśród historyków. Najogólniej rzecz ujmując mamy do czynienia z trzema koncepcjami<sup>20</sup>. Jedna wiąże to osadnictwo z migracjami ze Wschodu, tzn. z obszarów, na których istniało państwo chazarskie, którego władcy dokonali konwersji na judaizm. Druga widzi w owych pierwszych osadnikach przybyszy z zachodniej diaspory. Trzecia – zaproponowana niedawno przez izraelskiego językoznawcę

<sup>16</sup> I. A. Agus, *Urban Civilization...; Źródła hebrajskie...*

<sup>17</sup> J. Šedinová, *Life and Language in Bohemia as reflected in the works of the Prague Jewish school in the 12th and 13th centuries*, [w:] *Ibrahim ibn Yaqub at-Turtushi: Christianity, Islam and Judaism Meet in East-Central Europe, c. 800–1300 A. D.*, Praha 1996, s. 207–216; V. Sadek, *Medieval Jewish Scholars in Prague*, „Review of the Society for the History of Czechoslovak Jews”, t. V, 1992–1993, s. 135–139.

<sup>18</sup> A. Gieysztor, op. cit., s. 513–514.

<sup>19</sup> *Jewish Travellers in the Middle Ages*, wyd. E. N. Adler, New York 1987, s. 38–64.

<sup>20</sup> D. B. Weinryb, op. cit.

Paula Wexlera<sup>21</sup> — wiąże obecność wyznawców judaizmu w Europie Środkowej z powolną migracją z Półwyspu Bałkańskiego, etnicznie przemieszanej, kulturalnie zeslawizowanej i mówiącej językiem słowiańskim ludności, której liczebnie ograniczony człon stanowili potomkowie Żydów przybyłych z Palestyny po zburzeniu drugiej świątyni.

Przyjęcie judaizmu przez Chazarów dokonało się stopniowo. Najpierw nową religię przyjął władca, kagan Harun ar-Raszid (786–809) wraz z najbliższym otoczeniem. Kraj, którego ludność była pod względem etnicznym i religijnym bardzo zróżnicowana, określany jest w źródłach jako państwo rządzone przez wyznawców judaizmu dopiero w 2. połowie IX w. Grono zwolenników teorii chazarskiego pochodzenia pierwszych osadników żydowskich w naszej części kontynentu<sup>22</sup>, jest dziś mniej liczne niż dawniej, nie można jednak mówić o definitywnym odrzuceniu tej koncepcji. Zwłaszcza jeśli chodzi o Ruś.

Zdaniem niektórych badaczy (O. Pritsak i N. Golb) początki Kijowa wiążą należy z powstaniem w 1. połowie IX w. grodu założonego przez Chazarów. Potwierdzają to niedawne znaleziska archeologiczne wykazujące związki z kulturą sałtowską, typową dla wszystkich grodzisk chazarskich<sup>23</sup>. Wraz z otwarciem szlaku lądowego Regensburg–Itil (po roku 843) i rzecznej drogi „iz Wariega w Grieki”, Kijów nabrał znaczenia jako ośrodek handlu. Chazarskiego pochodzenia jest zdaniem wspomnianych badaczy znana z *Powieść wremiennych l'et* oraz tzw. listu kijowskiego terminologia odnosząca się do topografii ośrodka. Pierwotna, wewnętrzna część grodu określana była mianem *Kopyrev konets*, od nazwy ważnej, chazarskiej grupy plemiennej — *Kabar, Kapyr*. W XII w. osada posiadała dwie bramy: *Podol (Padol)* i *Zidovsk'e*, tj. bramę Żydowską, która wiązała osadę z „grodem Jarosława”. Znaleziony wśród hebrajskich tekstów kairskiej Genizy, tzw. list kijowski, który został napisany ok. 930 r. przez członków kijowskiej gminy żydowskiej, a wymienione w nim imiona jej członków są hebrajskiego i chazarskiego pochodzenia<sup>24</sup>. Źródła ruskie z okresu między X a końcem XII stulecia nic o Żydach nie mówią, wspominają o nich natomiast współczesne responsy nadreńskich, czeskich i szampańskich rabinów. Zachowały się informacje o żydowskich uczonych z Rusi, którzy utrzymywali w XII w. kontakty z zachodnioeuropejskimi talmudystami. Jeden z nich, Mosze z Kijowa po tym, jak wygnano go z rodzinnego miasta, studiował we Francji pod kierunkiem sławnego Rabbenu Tam, utrzymywał też kontakty korespondencyjne ze stojącym na czele akademii babilońskiej Samuelem ben Ali<sup>25</sup>.

<sup>21</sup> P. Wexler, *The Ashkenazic Jews: A Slavo-Turkic People In Search of a Jewish Identity*, Columbus, OH: Slavica 1993.

<sup>22</sup> Ostatnio: K. A. Brook, *The Jews of Khazaria*, Northvale–New Jersey–Jerusalem 1999, tu też obszerna bibliografia.

<sup>23</sup> O. Pritsak, op. cit.

<sup>24</sup> H. Golb, O. Прицак, *Хазарско-еврейские документы X века*, Москва–Иерусалим 1997, s. 17–98.

<sup>25</sup> I. M. Ta-Shma, op. cit., s. 292, przyp. 16.

Jeśli chodzi o tereny, na których powstało państwo Arpadów, to uznaje się niekiedy, że do wcześniejszego osadnictwa, stanowiącego element składowy obecności wyznawców judaizmu na Bałkanach, dołączyli Żydzi przybyli w region Karpat wraz z plemionami węgierskimi. Kontakty między Węgrami a Chazarami na terenie Azji Centralnej w okresie przemarszu przez nią Madziarów były nieuniknione. Pewną wskazówką są też: przetrwanie hebrajskiego alfabetu runicznego między Szeklersami, skromne znaleziska archeologiczne<sup>26</sup>, a także średniowieczna tradycja o związkach z Chazarami w odległej przeszłości. Materiał źródłowy nie dowodzi jednak chazarskiego pochodzenia założycieli najwcześniejszych kolonii żydowskich na Węgrzech.

Teoria chazarskiego rodowodu pierwszych osadników żydowskich na ziemiach polskich jest od wielu lat przedmiotem zainteresowania historyków. Zasugerowana przez Tadeusza Czackiego, wyłożona przez Maksymiliana Gumpłowicza, przyjęta po korektach przez Ignacego Schipperera, a także z pewnymi zastrzeżeniami przez Romana Grodeckiego, podważona ostanio przez I. Halperna i B. D. Weinryba pozostaje hipotezą, której nie można lekceważyć<sup>27</sup>. Na uwagę zasługuje wyważone stanowisko Franciszka Kupfera i Tadeusza Lewickiego, według których wczesne pojawienie się Żydów w środkowej i wschodniej Europie wiązać należy z dziejami państwa chazarskiego i aktywnym uczestnictwem kupców żydowskich w handlu między Wschodem i Zachodem<sup>28</sup>. Ujęcie to wyjaśnia również genezę wcześniej potwierdzonej obecności Żydów w księstwie halicko-włodzimierskim<sup>29</sup>.

Relacje między diasporą niemiecką a pierwszymi koloniami Europy Środkowej rozpatrywać należy w trzech płaszczyznach: pochodzenia osadników żydowskich w naszej części kontynentu, związków wynikających z zaangażowania Żydów obu obszarów w wyżej wspomnianą wymianę handlową oraz oddziaływania gmin zachodnioeuropejskich na organizację i życie religijne kolonii środkowoeuropejskich.

Uczestniczący w dalekosiężnej wymianie kupcy żydowscy pojawili się na terenie Europy frankijskiej w dobie panowania Karola Wielkiego<sup>30</sup>. Najwcześniejsze kolonie żydowskie dają się jednak datować dopiero na początek X stulecia. Spośród trzech branych pod uwagę i bez wątpienia nieco później rzeczywiście funkcjonujących dróg, którymi tu przybywali, wschodnia *via* Dunaj nie może być w tym początkowym okresie uznana za całkowicie pewną. Co każe brać również pod uwagę dwie pozostałe: prowadzącą z silnie związanej z osadnictwem żydowskim na terenie Półwyspu Iberyjskiego Prowansji oraz wiodącą

<sup>26</sup> R. Patai, op. cit.; A. Schreiber, op. cit., s. 75–77.

<sup>27</sup> Przebieg debaty przedstawia J. Litman, *The Economic Role of Jews in Medieval Poland. The Contribution of Yitzak Schipper*, University Press of America, s. 85–116.

<sup>28</sup> *Ibidem*, por. też A. Gieysztor, op. cit., s. 494 i nn.

<sup>29</sup> I. M. Ta-Shma, op. cit., s. 307; Я. С. Хонагсман, А. Я. Найман, *Евреи Украины*, Киев 1992, rozdz. 1.

<sup>30</sup> S. Schwarzfuchs, *France and Germany under the Carolingians*, [w:] *The World History of the Jewish People*, wyd. C. Roth, t. II, *The Dark Ages*, Tel Aviv 1966, s. 122–142.

z jeszcze starszego obszaru obecności żydowskiej, jakim była południowa Italia<sup>31</sup>. Mniej mgliste wydają się ekonomiczne uwarunkowania i społeczny charakter tej migracji. Obejmowała ona przeważnie zamożne rodziny zaangażowane w handel dalekosiężny. Niewielkie grupy przybyszów były w stanie powołać do życia skromne, ale silnie zintegrowane wspólnoty, które często osiedlały się na zaproszenie członków miejscowych elit chrześcijańskich, gwarantujących im bezpieczeństwo i korzystne warunki. Przyczyny tego bardzo ograniczonego liczbowo ruchu były natury ekonomicznej. Decyzje o porzuceniu dotychczasowego miejsca zamieszkania podejmowali członkowie rodzin z myślą o rosnących w związku ze wzrostem potęgi państwa ottomańskiego możliwościach wymiany towarów luksusowych. Osiedliny jednej gałęzi rodziny przyciągały następnych jej członków lub całe wspólnoty. Powstanie wczesnego askenazyjskiego żydostwa było łańcuchem indywidualnych przemieszczeń, podobnym do wielu innych, które miały miejsce w czasie wszystkich średniowiecznych stuleci. W XII, a zwłaszcza XIII stuleciu, osadnictwo żydowskie na terenie Cesarstwa wzrosło do zadziwiających rozmiarów<sup>32</sup>. Około roku 1096 istniało tu 14 kolonii, w 1238 r., a więc po stratach poniesionych w okresie krucjat, ich liczba wynosiła niemal 90, zaś w połowie XIV w. ponad tysiąc. Analiza mapy tego osadnictwa sugeruje, że nastąpiło przemieszczenie osadnictwa z zachodu na wschód, ze starego obszaru w dolinie Renu w stronę ziem przeżywających transformację ekonomiczną wskutek procesu komercjalizacji i rozwoju gospodarki monetarnej. W ten kontekst wpisać należy ożywienie kontaktów z diasporą askenazyjską, które obserwujemy od schyłku XII w. i w XIII w. (w źródłach rabinackich, powstałych na Zachodzie w XIII w. odnaleźć można informacje o 13 konsultowanych w tym stuleciu rabinach z ziem polskich<sup>33</sup>) oraz napływ osadników przede wszystkim na Śląsk (7 skupisk), na Pomorze (Szczecin, gdzie Barnim I w 1261 r. nadał Żydom miejscowym i z innych części księstwa prawa analogiczne do tych, jakie mieli ich współwyznawcy w Magdeburgu oraz Greifswald, z którego ten sam władca wypędził Żydów w 1264 r.<sup>34</sup>) i do Wielkopolski (Kalisz i zapewne Gniezno<sup>35</sup>). Dodajmy, że źródła rabinackie potwierdzają nadto istnienie w tym stuleciu gmin we Włodzimierzu i Chełmie<sup>36</sup>. Jeśli chodzi o okres wcześniejszy, wydaje się, że brane w nauczę pod uwagę hipotezy: wschodnia — chazarska i zachodnia — niemiecka (obie z licznymi wariantami), do których należy dołączyć jeszcze koncepcję południową, tj. bałkańską nadal pozostają w sferze przypuszczeń.

<sup>31</sup> M. Toch, *Jewish Migrations...*, s. 640–641.

<sup>32</sup> *Germania Judaica*, wyd. Z. Avneri, Tübingen 1968, t. I, s. 559 i nn.; t. II, s. 1000 i nn.

<sup>33</sup> I. M. Ta-Shma, op. cit.

<sup>34</sup> B. D. Weinryb, *The Jews of Poland*, Philadelphia 1972, s. 25.

<sup>35</sup> G. Kucharski, *Żydzi kaliszcy do końca XIV wieku*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” (dalej: BŻIH) 2000, 3(195), s. 305–318.

<sup>36</sup> I. M. Ta-Shma, op. cit., s. 307–308.



Dość dobrze oświetlone zostały przez literaturę hebrajskojęzyczną, powstała w ośrodkach askenazyjskich, stosunki wspólnot żydowskich Europy Środkowej i Wschodniej z koloniami powstałymi na ziemiach niemieckich będącymi najbardziej, obok kręgu iberyjskiego, rozwiniętymi ośrodkami diaspory.

Ważniejsze spośród wczesnych gmin żydowskich, czy raczej te, które są nam lepiej znane dzięki przekazom zawartym we wspomnianej literaturze rabinackiej (a więc gmina krakowska i ostrzyhomska<sup>37</sup>) zorganizowane były na wzór lub analogicznie do zreformowanych u schyłku X w. przez sławnego mogunckiego rabina Gerszoma gmin nadreńskich. Posiadały sądy władne rozpatrywać sprawy nie tylko Żydów miejscowych, ale i przejezdnych kupców. Egzekucję postanowień sądowych gwarantowała praktyka ekskomuniki, która groziła tym, którzy nie respektowaliby wyroku, obowiązującego także w innych położonych przy szlaku koloniach.

Dla refleksji nad wizerunkiem duchowości, siłą wewnętrznej spójności, podstawami kultury wyznawców judaizmu w dobie średniowiecznej, pytaniem podstawowym jest kwestia ośrodków, które decydowały o ortodoksyjności postaw i zachowań religijnych w rzeczywistości powstałej po zburzeniu drugiej świątyni, kiedy to na skutek stopniowego słabnięcia więzi ze wschodnimi akademiami i narodzin diaspory zdezaktualizowaniu uległy wcześniejsze sposoby kształcenia rabinów i kreowania najwyższych duchowych instancji. W przypadku kolonii działających w Europie Środkowej, słabych liczebnie i pozabawionych, przynajmniej do XII w., własnych szkół religijnych, zagadnienie to nabiera znaczenia podstawowego. Dotyczy bowiem ich kulturalnej autonomii czy też jej braku, kierunku religijnych odniesień<sup>38</sup>.

Responsy wydawane w okresie między XI a XIII w. przez rabinów zachodnich na prośbę mieszkańców bądź władz gmin środkowoeuropejskich potwierdzają wagę wsparcia, jakiego udzielali oni swym współwyznawcom z naszej części kontynentu w ich staraniach o zachowanie dyscypliny religijnej. Przekazy te pochodzą z 1. połowy XI w., z końca XII w. i z następnego stulecia. Co sugeruje, że nastąpiło osłabienie kontaktów po II krucjacie, kiedy to doszło do rzezi Żydów zamieszkujących nad Mozela i Renem. Wielkie straty z rąk krzyżowców ponieśli w tym okresie także Żydzi czescy, którzy ratowali się ucieczką do Polski i na Węgry, gdzie również doszło do grabieży dokonywanych przez ten sam oddział, który wcześniej spustoszył kolonię praską. Informacja ta przekazana przez Kosmasa<sup>39</sup> jest najwcześniejszą wiadomością o przemieszczaniu się ludności żydowskiej w granicach interesującego nas regionu. Podobne migracje miały mieć miejsce także w następnym okresie<sup>40</sup>.

<sup>37</sup> I. M. Ta-Shma, op. cit., s. 307. Por. mój artykuł w księdze ku czci prof. S. Byliny, *Organizacja wczesnośredniowiecznych gmin żydowskich w Europie środkowej: Ostrzyhom i Kraków* (w druku).

<sup>38</sup> Por. przyp. 6.

<sup>39</sup> *Cosmae Pragensis...*, s. 164; *Kosmasa Kronika Czechów*, s. 317; por. W. Iwańczak, *Udział Czechów w krucjatach do Ziemi Świętej*, [w:] *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, Warszawa 1995, s. 118–119.

<sup>40</sup> B. D. Weinryb, *The Jews of Poland*, s. 29–32.

Przypadające na schyłek XII w. i trwające przez XIII w. ożywienie stosunków między diasporą zachodnią a Żydami zamieszkującymi Europę Środkową, zdaje się potwierdzać tezę o związku napływu wyznawców judaizmu z kolonizacją niemiecką, przeczy natomiast opinii, według której inwazja mongolska miałaby doprowadzić do zaniku osiedli żydowskich w Polsce.

Związek napływu osadników żydowskich z formowaniem się we wczesno-średniowiecznej Europie Środkowowschodniej państw jest oczywisty<sup>41</sup>. Pozbawione spójności politycznej plemiona gwarantowały jedynie skromną ofertę poszukiwanych towarów eksportu. Zwłaszcza zaopatrzenie w niewolników na drodze napadów dokonywanych wśród społeczeństw jeszcze nieorganizowanych wydaje się praktyką mało skuteczną, a w warunkach geograficznych Europy Wschodniej mało prawdopodobną. Ten drogi towar wymagał zorganizowanej na miejscu podaży i relatywnie pewnego transportu. Koniec VIII w. i początek następnego stulecia przyniósł zmianę sytuacji, stworzył warunki sprzyjające trwałym kontaktom. Plemiona słowiańskie wschodniej i centralnej Europy weszły na drogę formowania organizmów politycznych o charakterze państwowym, posiadających u władzy grupę zwierzchnią, kierowaną przez rządzące dynastie i wyposażoną w aparat fiskalny i militarny. Pobór uiszczanego w naturze trybutu, którego część mogła stać się przedmiotem eksportu oraz ekspansja militarna zapewniająca jeńców miały mieć natychmiastowe konsekwencje dla obrotu handlowego.

Pomijając najwcześniejszy okres obecności Żydów w Europie Środkowej, związana z szerszym zagadnieniem książęcej polityki osadniczej kwestia zasad, na jakich osiedlali się wyznawcy judaizmu w czasach źródłowo lepiej oświetlonych nie wydaje się budzić większych wątpliwości<sup>42</sup>. Prawo decydowania księcia o osiedlaniu ludności wolnej nie było wprawdzie definitywne, ale tendencja taka istniała. Warto zauważyć, że najstarsze gminy żydowskie w Polsce poznajemy ze źródeł Wrocławia, Krakowa, Płocka i Kalisza, tzn. z głównych ośrodków książęcych, stołecznych dla poszczególnych ziem i księstw<sup>43</sup>. Dążenie do osiedlania Żydów na ziemi książęcej pod bezpośrednim nadzorem odpowiednich organów władzy państwowej, co gwarantowało księciu czerpanie korzyści płynących z ich pracy, jest zrozumiałe. Lokowanie Żydów w dobrach prywatnych, zwłaszcza kościelnych było, jak się zdaje, w tym wczesnym okresie zakazane<sup>44</sup>.

W problematykę relacji między ludnością żydowską a księciem wpisuje się również zagadnienie tzw. brakteatów hebrajskich<sup>45</sup>. Bez względu na charakter

<sup>41</sup> A. Gieysztor, op. cit.

<sup>42</sup> R. Grodecki, op. cit., s. 624–627.

<sup>43</sup> J. Wyrozumski, *Żydzi w Polsce średniowiecznej*, [w:] *Żydzi w dawnej Rzeczypospolitej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 130.

<sup>44</sup> R. Grodecki, op. cit., s. 625 i nn.

<sup>45</sup> M. Gumowski, *Monety hebrajskie za Piastów*, BŻIH 1962, t. XLI; S. Suchodolski, *Mennictwo polskie w XI i XII wieku*, Wrocław 1973, s. 96; R. Kiersnowski, *Pradzieje grosza polskiego*, Warszawa 1975.

owych licznych znalezisk uznać je należy za element zjawiska szerszego, jakim była transformacja ludności żydowskiej z eksporterów niewolników w grupę zaangażowaną w gospodarkę monetarną, co z kolei związane było restrukturalizacją ekonomiki Czech, Węgier i Polski, gdzie międzynarodowa wymiana handlowa stopniowo nabierała charakteru partnerskiego<sup>46</sup>. Wymagało to innych niż wcześniejsi pośredników, których znajdowano wśród chrześcijańskiej ludności miejscowej. Wraz z nią wspólnoty żydowskie wkroczyć miały w dziedzinę rynku pieniężnego.

Obok zajęć związanych z handlem, a być może i rolnictwem, Żydzi pozostający na służbie księcia spełniali pewne funkcje mennicze. Śladem tego są pochodzące z okresu panowania Mieszka Starego emisje monet z napisami hebrajskimi. Żydzi zatrudnieni byli w mennicy książęcej jako rytownicy i być może zarządcy techniczni pracy personelu. Ryszard Kiersnowski mówi o przejęciu przez nich kierownictwa mennicy gnieźnieńskiej po powrocie Mieszka Starego do utraconej części Wielkopolski, przede wszystkim Gniezna i Poznania. Zdaniem wspomnianego badacza Żydzi, w nagrodę za jakąś przysługę otrzymali od księcia mennicę w dzierżawę na okres życia władcy. Nadzór nad tą dzierżawą sprawował jednak książęcy mincerz. Warto podkreślić, że Żydzi spełniali funkcje związane z mennictwem nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach naszej części kontynentu: w Czechach i na Węgrzech<sup>47</sup>. Respons mogunckiego rabina Jehudy ben Meir ha-Kohena mówi o spółce dwóch Żydów zaangażowanych przez królową węgierską Gizelę do wykonania monet o określonej wartości<sup>48</sup>.

Zagadnienie statusu ludności żydowskiej w krajach Europy Środkowej daje się naświetlić w sposób kompleksowy dla okresu, którego początek wyznaczają daty wydania przez władców poszczególnych krajów pierwszych przywilejów dla Żydów. Pod uwagę należy wziąć akty: Fryderyka II Babenberga dla Żydów wiedeńskich (1238), Fryderyka księcia austriackiego (1244), węgierskiego władcy Beli IV (1251 i 1256), czeskiego Wacława I (zaginiony), czeskiego Ottokara II (1255 i 1262, 1268 — dla Żydów z Moraw), polskiego księcia Bolesława Pobożnego (1264) oraz książąt śląskich Henryka Probusa (1273–1290), Henryka głogowskiego (po 1274 i 1299), Henryka legnickiego (1290–1295) i Bolka legnicko-wrocławskiego (1290–1295)<sup>49</sup>.

Analiza filiacji i genezy innowacji pojawiających się w poszczególnych aktach wymagałaby oddzielnego opracowania, a także nowych badań. Dla nas istotny jest oczywisty fakt pokrewieństwa wszystkich wymienionych doku-

<sup>46</sup> A. Gieysztor, op. cit.

<sup>47</sup> A. Kubinyi, *A Magyarországi Zsidóság története a középkorban*, „Szoproni Szemle”, t. XLIX, 1995, z. 1, s. 2–10.

<sup>48</sup> I. A. Agus, *Urban Civilization...*, t. I, dok. LXVIII, s. 231–235.

<sup>49</sup> Zagadnienie to ma ogromną literaturę, z której podaje jedynie nowsze i ważniejsze prace: R. Grodecki, op. cit., s. 664–667; J. Zachová, *Un privilège de Premysl Otakar II*, „Judaica Bohemiae”, t. XIV, 1978, s. 71–74; I. Lewin, *The Historical Background of the Statute of Kalisz*, [w:] idem, *The Jewish Community in Poland. Historical Essays*, New York 1985, s. 38–56 (bibliografia edycji przywilejów); S. A. Cygielman, *The Basic Privileges of the Jews of Great Poland as Reflected in Polish Historiography*, „Polin”, t. II, s. 117–149; Z. J. Kosztolnyik, *Hungary in the Thirteenth Century*, New York 1996, rozdz. VII, s. 223–233.

mentów i zbieżności w czasie ich wydania. Przyjmuje się dość zgodnie, że spisanie kolejnych przywilejów zostało niejako wymuszone przez Żydów na władcach poszczególnych krajów, którym przedstawiano prośby o zatwierdzenie aktów wcześniej wydanych w państwach sąsiednich<sup>50</sup>. Nadto uważa się, że wszystkie te dyplomy określiły w sposób trwały status ludności żydowskiej Europy Środkowej jako *servi camerae*. Sam termin pojawia się jedynie w dyplomie Fryderyka II dla Żydów wiedeńskich. Przeprowadzona przez Izaaka Lewina<sup>51</sup>, analiza wcześniejszych przywilejów cesarskich nadanych Żydom z miast niemieckich pozwala stwierdzić, że przynależność do skarbu cesarskiego oznaczała pierwotnie jedynie fakt bycia podatnikiem wnoszącym płatności na rzecz skarbu cesarskiego. To było to, co odróżniało tę grupę od tych wyznawców judaizmu, którzy swe podatki opłacali innym świeckim bądź duchownym zwierzchnikom. Uznanie Żydów za cesarskich podatników pociągało za sobą zobowiązanie władcy do zapewnienia im opieki i warunków niezbędnych do działalności ekonomicznej. W 2. połowie XIII w. dochodzi do istotnej ewolucji w pojmowaniu terminu. *Servus camerae* na terenie Cesarstwa zaczyna oznaczać nie podatnika lecz niewolnika skarbu. Władca staje się właścicielem swych żydowskich poddanych oraz ich majątku. Twórców tej nowej koncepcji — zdaniem wspomnianego badacza — widzieć należy wśród doradców Rudolfa I Habsburga. Gdy w 1274 r. grupa Żydów zdecydowała się opuścić kraj, władca skonfiskował ich mienie powołując się właśnie na fakt bycia przez nich *servi camerae*. Opisana ewolucja objęła także Węgry i Czechy, co znalazło wyraz w przebiegu konfiskat majątkowych, jakie dotknęły Żydów w Czechach w 1389 r.<sup>52</sup> i na Węgrzech za panowania Ludwika Wielkiego<sup>53</sup>.

Około roku 1360, czytamy w łacińskiej kronice Jana z Thurocz, że Ludwik pragnąc nawrócić Żydów na wiarę katolicką i pozyskać ich dla Chrystusa, ponieważ nie mógł z powodu ich uporu trwać przy swym zamiarze, wyzwolił ich w całym królestwie Węgier i nakazał, by zostali wygnani. Toteż opuścili Węgry, udali się do Austrii i Czech, gdzie żyli w rozproszeniu<sup>54</sup>. Owo „wyzwolenie” było niezbędnym warunkiem ekspulsji, bowiem jak długo byli niewolnikami skarbu, tzn. własnością królewską, nie mogli opuścić kraju, a władcy innego państwa nie mogli uzyskać prawa własności do nich. Większość wygnanych udała się do Austrii i na Morawy, Żydzi z Bratysławy osiedlili się w austriackim

<sup>50</sup> J. Sieradzki, *Bolesława Pobożnego statut kaliski z roku 1264 dla Żydów*, [w:] *Osiemnaście wieków Kalisza*, t. I, red. A. Gieysztor, K. Dąbrowski, Kalisz 1960, s. 133–142.

<sup>51</sup> I. Lewin, op. cit.

<sup>52</sup> F. Graus, *Struktur und Geschichte Drei Volkauffstände im mittelalterlichen Prag*, Sigmaringen 1971, s. 52 i nn., por. też J. Długosz, *Annales seu Cronicae Incliti Regni Poloniae*, lib. X, Varsaviae 1985, s. 178.

<sup>53</sup> A. Kubinyi, op. cit., s. 10; R. Patai, op. cit., s. 56–57.

<sup>54</sup> J. de Thurocz, *Chronica Hungarorum*, t. I, *Textus*, wyd. E. Galántai, J. Kristó, Budapest 1985, s. 183: „Ipse enim Iudeos ad fidem catholicam convertere et Christo lucrari tanquam zelator salutis desiderans et propter obstinatam duritiam ipsorum Iudeorum suum propositum ad effectum perducere non volens omnes Iudeos per totum regnum Hungariae licenciat, et expelli mandavit, bona et res ipsorum per usure voraginem cumulas ut lutum spernens noluit habere vel occupare. Et sic omnes de regno Hungariae in Austriam et Bohemiam recesserunt et dispersi exierunt”.

Hainburgu, z Sopron w Wiener Neustadt, zaś zamieszkujący północne i północno-wschodnie Węgry w Polsce<sup>55</sup>.

W Polsce nowa koncepcja *servus camerae* nie została przyjęta. Kraj pozostał przy wcześniejszym pojmowaniu terminu. Statut kaliski regulował sytuację prawną Żydów w Polsce w sposób odmienny niż przywilej obowiązujący w cesarstwie od czasów Rudolfa Habsburga. Żaden z dyplomów Kazimierza Wielkiego, który w kolejnych aktach rozszerzał zasięg działania przywileju Bolesława, nie nawiązywał do nowej koncepcji rozumienia statusu niewolników skarbu, zaś dyplom wydany w 1453 r. przez Kazimierza Jagiellończyka, następnie odwołany, ale bez zmian przyjęty przez kolejnych polskich władców w następnym stuleciu, istotnie zliberalizował postanowienia kaliskiej regulacji<sup>56</sup>. Znana na obszarach niemieckich, czeskich i węgierskich polityka konfiskat majątkowych i wysiedleń nie pojawia się w Polsce przed schyłkiem wieków średnich<sup>57</sup>. Trwanie przy pierwotnej koncepcji rozumienia statusu niewolników skarbu znajduje odzwierciedlenie w monarszej polityce dbałości o należne władcy dochody z żydowskich płatności. Co daje się obserwować w praktyce zobowiązującej Żydów krakowskich do uzyskiwania od króla pozwolenia na sprzedaż chrześcijanom nieruchomości, posiadanych przez nich na wspomnianej zasadzie<sup>58</sup>, a wydanie zgody na opuszczenie kraju uzależniano od wywiązania się Żydów z finansowych powinności na rzecz panującego<sup>59</sup>.

Opisana specyfika prawnej sytuacji ludność żydowskiej zamieszkującej średniowieczną Polskę rzuca nowe światło na zagadnienie XIV i XV-wiecznych żydowskich migracji z Węgier i terenu Cesarstwa, w tym także z Czech<sup>60</sup>, gdzie nadto antyżydowskie nastroje pojawiły się w okresie rewolty husyckiej<sup>61</sup>. Wyjaśnia też po części okoliczności uformowania się w tym okresie opinii, według której Polska cieszyła się w Europie sławą *paradisus Judeorum*.

Żyjący w 1. połowie XV w. rabin Meisterlin z Wiener Neustadt — w związku z wydarzeniami jakie towarzyszyły pobytowi w Polsce Jana Kapistrana — pisał, że nie było nigdy takiej potrzeby jedności i wspólnego działania jak „teraz, kiedy ksiądz uderzył w tych, co są pod władzą króla Polski i królestwa krakowskiego oraz jego okolic, którzy do tej pory pod królem tym przebywali, zaczęli myśleć, żeby przenieść się do synów diaspory. Nie wierzyli mieszkańcy świata, że przyjdzie nieszczęście i wróg do bram Polski, teraz myślą, że uginają się pod

<sup>55</sup> R. Patai, op. cit., s. 56–57.

<sup>56</sup> I. Lewin, op. cit.; S. A. Cygielman, op. cit.

<sup>57</sup> B. Wyrozumska, *Czy Jan Olbracht wygnał Żydów z Krakowa?*, „Rocznik Krakowski”, t. LIX, 1993; P. Fijałkowski, *Rzekomy przywilej „de non tolerandis judaeis” a początki osadnictwa żydowskiego na Mazowszu*, [w:] *Żydzi i judaizm we współczesnych badaniach polskich*, t. II, pod. red. K. Pilarczyka, S. Gąsiorowskiego, Kraków 2000, s. 27–35.

<sup>58</sup> Por. mój artykuł *Ulica Żydowska w Krakowie: XIV–pierwsza połowa XV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1999, z. 1–2, s. 113–129.

<sup>59</sup> T. Jurek, *Żydzi w późnośredniowiecznym Kaliszu*, „Rocznik Kaliski”, t. XXIV, 1992/3, s. 34–35.

<sup>60</sup> I. Schipper, op. cit., s. 52–68, 148–156.

<sup>61</sup> R. Kestenberk, *Hussitentum und Judentum*, „Jahrbuch der Gesellschaft für Geschichte der Juden in der Tschechoslowakischen Republik”, t. VIII, 1936, s. 1–25.

ciężarem króla i jego urzędników i napisali do nas z prośbą o radę i pomoc"<sup>62</sup>. W podobnym duchu wypowiedział się też osiadły w 1461 r. w Polsce, wcześniej działający w Landau, Würzburgu, Bambergu i Moguncji, rabin Mojżesz Minz. Zaś wrocławianin Mikołaj von Popplau, który podróżował po Europie, w latach 1483–1485, pisząc o sytuacji Żydów hiszpańskich odnotował: „Mają [...] niektórzy za złe królowi Polski, że nieprawość czyni, że w swoim kraju i królestwie różne wiary dopuszcza”<sup>63</sup>.

Materiał źródłowy dla okresu wczesnego i brak badań dla stuleci późniejszych, zwłaszcza studiów, które wydobyłyby różnice położenia ludności żydowskiej w pojedynczych ośrodkach nie pozwalają na oceny dotyczące poszczególnych dzielnic wchodzących w skład jednego państwa. Przy dzisiejszym stanie badań, jeśli chodzi o Polskę, musimy zadowolić się stwierdzeniami wynikającymi z chronologii rozszerzania przywileju kaliskiego na kolejne części monarchii piastowskiej oraz analizą niewielkich zresztą modyfikacji, jakie występują w poszczególnych zatwierdzeniach tego statutu.

Oddzielnym problemem jest pozycja prawna ludności żydowskiej na Mazowszu, gdzie poza wspomnianą już kolonią płocką, źródłowe potwierdzenia obecności Żydów pochodzą dopiero z 2. połowy XIV w.<sup>64</sup> Wyrażona przed ponad stu laty przez Zygmunta Helcla i w ślad za nim przejęta przez innych badaczy opinia, że przywilej kaliski obowiązywał na Mazowszu została w przekonywujący sposób podważona przez Emanuela Ringelbluma<sup>65</sup>, który wykazał, że miejscowych Żydów obowiązywało, tak jak ludność żydowską w Wielkopolsce przed wydaniem przywileju kaliskiego, prawo zwyczajowe. Wspomniany badacz swe stanowisko poparł licznymi dowodami. Wśród nich najistotniejszym jest fakt zredagowania *Uchwał prawa zwyczajowego ziemi sochaczewskiej i stosunkach spornych chrześcijan z Żydami* (1426–55)<sup>66</sup>. W uchwałach tych książę płocki Władysław reguluje sprawę rozdziału kar sądowych między sąd ziemski a wierzycieli—Żydów, rozstrzyga sprawę wwiązania żydowskich wierzytelności w dobra ziemskie dłużnika i w końcu ustanawia jednolite normy prawne dla Żydów ziemi sochaczewskiej i płockiej. Spośród regulacji dotyczących spraw żydowskich, wydanych przez książąt mazowieckich najważniejszym jest dekret księcia Konrada z 1469 r.<sup>67</sup> Opisany w nim status ludności żydowskiej na Mazowszu, ukazuje wyraźne różnice w stosunku do sytuacji Żydów w Koronie. Wymienić należy chociażby zakaz zwracania się o arbitraż do rabinów spoza granic księstwa,

<sup>62</sup> Tekst hebrajski por. M. Bałaban, *Historia Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304–1868*, t. I, Kraków 1931, s. 54.

<sup>63</sup> *Opisanie podróży Mikołaja von Popplau rycerza rodem z Wrocławia*, przekład, przedmowa i komentarze P. Radzikowski, Kraków 1996, s. 110.

<sup>64</sup> Por. opublikowany już po oddaniu niniejszego tekstu do druku artykuł P. Fijałkowskiego, *Początki obecności Żydów na Mazowszu (do 1526 r.)*, BŻIH, 2(98).

<sup>65</sup> E. Ringelblum, *Żydzi w Warszawie*, cz. I, *Od czasów najdawniejszych do ostatniego wygnania w roku 1527*, Warszawa 1932, rozdz. II.

<sup>66</sup> *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. XI, wyd. A. Z. Helcel, Kraków 1856, dok. 29 L.

<sup>67</sup> E. Ringelblum, op. cit., s. 47–51 i tekst s. 140–141.

powierzenie spraw spornych między Żydami nie organom samorządowym, lecz urzędnikom książęcym i dopiero, gdy ci okazażą się nie wystarczająco kompetentni, odsyłanie spraw do żydowskiego duchownego (zwanego w dokumencie *scholasticus*), będącego mężem zaufania księcia, przezeń obranym i od niego zależnym. Generalnie, książę sprawował nad Żydami jurysdykcję we wszystkich sprawach, tak Żydów między sobą, jak i chrześcijan przeciw Żydom, w jego imieniu działał urzędnik noszący na Mazowszu tytuł sędziego żydowskiego. Identyczne zasady obowiązywały w Koronie. Podobnie jak w Koronie zasada, że sprawy między Żydami należą do kompetencji sądu żydowskiego nie była respektowana. Zdarzało się często, że Żydzi w sprawach między sobą zwracali się do sądu ziemskiego. Podatki płacili księciu, co zgodne było ze statusem *servi camerae*, tzn. z obiema wyżej omówionymi koncepcjami tak określanymi. Wydaje się, że o korzystaniu Żydów mazowieckich z przywileju kaliskiego przed inkorporacją nie może być mowy. Ich swobody były tu bardziej niż w Koronie ograniczone, ale cieszyli się statusem nie odbiegającym, w sensie rozumienia ducha prawa, od statusu Żydów koronnych.

Uznać należy, że przywilej kaliski w wersji rozszerzonej, z jakiej korzystały miasta koronne, wchodził w życie na Mazowszu stopniowo wraz z postępowaniem procesu inkorporacji ziem mazowieckich do królestwa. Co znajduje wyraz w obecności mazowieckich skupisk żydowskich na pochodzącej z 1507 r. liście gmin opodatkowanych w związku z koronacją Zygmunta I Starego<sup>68</sup>. Widnieją na niej następujące żydowskie kolonie mazowieckie: Bielsk, Błonie, Ciechanów, Gąbin, Mława, Nadarzyn, Płock, Płońsk, Rawa, Sochaczew i Nowe Miasto. Wysokość wnoszonej przez nie opłaty odzwierciedla znaczenie poszczególnych ośrodków. Maurycy Horn, który omówił ów rejestr, odnotowuje wprawdzie zrozumiałą fakt, że w wykazie nie ma skupisk żydowskich z obszaru włączonego do Korony dopiero w roku 1526, ale przechodzi do porządku dziennego nad, zauważoną przez Pawła Fijałkowskiego<sup>69</sup>, lecz nie wyjaśnioną obecnością na liście trzech miejscowości położonych na terenie Księstwa Mazowieckiego, tzn. Błonia, Nadarzyna i Ciechanowa. Fakt, że zobowiązano ich mieszkańców do opłaty koronacyjnej, budzi zdziwienie. Wykaz z 1507 r. obejmuje jedynie te skupiska, które były samodzielnymi jednostkami samorządu żydowskiego, inne płaciły podatki wraz z gminą macierzystą. Spośród 11 ośrodków wymienionych w rejestrze z wcześniejszych przekazów znane są nam jako posiadające kolonię żydowską: Płońsk (1446), Rawa (1448), Sochaczew (1463), Płock, Gostynin (XIV/XV?), Ciechanów (1488), Bielsk (1498), Błonie (1478). W przypadku Nadarzyna, Mławy i Nowego Miasta wpis taksy jest pierwszym poświadczeniem obecności Żydów w tych ośrodkach<sup>70</sup>.

<sup>68</sup> M. Horn, *Najstarszy rejestr osiedli żydowskich w Polsce z 1507 r.*, BŻIH 1974, 3(91), s. 11–15.

<sup>69</sup> P. Fijałkowski, op. cit., s. 33.

<sup>70</sup> Z. Guldon, *Skupiska żydowskie w miastach polskich w XV–XVI wieku*, [w:] *Żydzi i judaizm...*, t. II, s. 13–26.

